

# Andrzej Piaseczny, Z g

Przyjdź,  
Zawsze może być  
Coś między nami.  
Przyjdź,  
Zanosi się na mgłę.  
Zawsze możesz to choć,  
Otwarte będzie bo  
Nic nie chcę poradzić że  
Taką mam, taką chęć  
By w głębię duszy z Tobą ruszyć,  
Gdzie Twój początek jest  
I tam w głębi duszy lody kruszyć  
Niech, wreszcie skończy się chłodu front  
Zobacz to.  
Chodź.  
Wejdziesz,  
Czuję los nam sprzyja,  
Patrz,  
Chwila i zacznę znikać,  
Więc, gdy zanosi się na mgłę  
Jak nigdy chcę  
Żeby w głębię duszy z Tobą ruszyć,  
Gdzie Twój początek jest  
I tam w głębi duszy lody kruszyć  
Niech, wreszcie skończy się chłodu front.  
Zobacz to.  
Chodź.  
Bo każda już godzina  
Na wagę będzie tam  
Wszystko tak przemija  
Minuty szkoda nam,  
Szkoda nas.  
Nas.  
Tam początek jest.  
I tam w głębi duszy lody kruszyć  
Niech, wreszcie kończy się,  
Żeby w głębię duszy z Tobą ruszyć,  
Gdzie, Twój początek jest  
I tam w głębi duszy lody kruszyć  
Niech wreszcie skończy się chłodu front  
Zobacz to.  
Chodź...